

OKŁOS

WIELKOPOLSKI

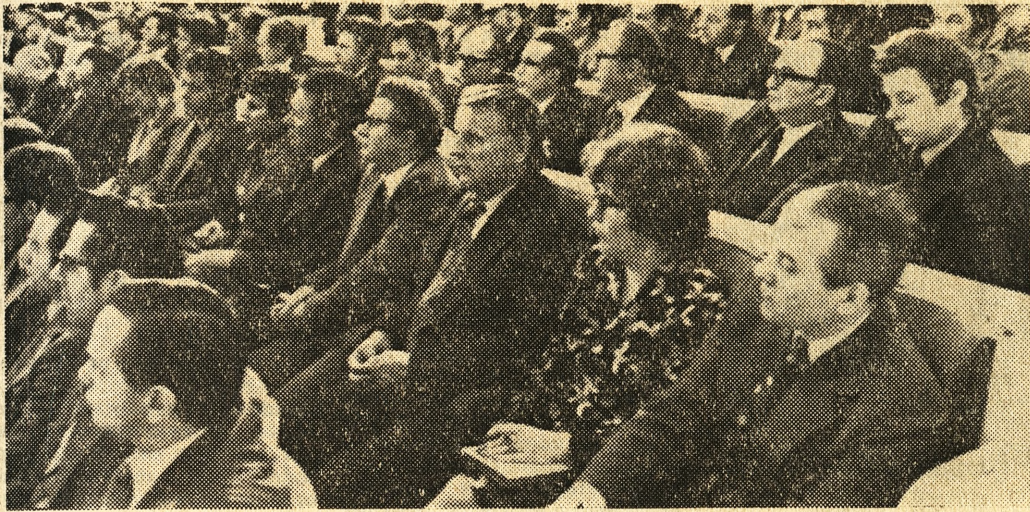
Ukazuje się od 16 lutego 1945
Nr 93 (10 264)

Poznań, wtorek 26 kwietnia 1977

Cena 50 gr
Wyd. A

KRAJOWA NARADA SEKRETARZY TERENOWYCH INSTANCJI PARTYJNYCH

Zdynamizowanie działalności społeczno-gospodarczej i ideowo-wychowawczej — zadaniem całej partii



Na zdjęciu: delegacja województwa poznańskiego.

Fot. — CAF

Pod przewodnictwem I sekretarza KC PZPR — Edwarda Gierka odbyła się 25 bm. w Sali Kongresowej PKiN w Warszawie krajowa narada sekretarzy terenowych instancji partyjnych — reprezentantów blisko 2,5-milionu członków i kandydatów PZPR.

W obradach, których sens odzwierciedlało hasło: „Zdynamizowanie działalności społeczno-gospodarczej i ideowo-wychowawczej — zadaniem całej partii”, udział wzięli: Henryk Jabłoński, Piotr Jaroszewicz, Edward Babiuch, Zdzisław Grudziński, Mieczysław Jagielski, Wojciech Jaruzelski, Stanisław Kania, Józef Kępa, Stanisław Kowalczyk, Władysław Kruć, Stefan Olszowski, Jan Szydłak, Józef Tejcma, Kazimierz Barcikowski, Jerzy Łukasiewicz, Tadeusz Wrzaszczyk, Alojzy Karkoszka, Józef Pińkowski, Andrzej Werblan, Zdzisław Zandarowski, Zdzisław Kurowski, Zbigniew Zieliński, kierownicy i zastępcy kierowników Wydziałów KC PZPR.

Otwierając naradę I sekretarz KC PZPR podkreślił, iż jest ona pierwszym tego rodzaju spotkaniem od czasu re-

formy administracyjnej kraju. Podyktowała je potrzeba omówienia zadań pracy partyjnej wynikających z aktualnej sytuacji społeczno-gospodarczej, postanowień Komitetu Centralnego i planu na rok bieżący.

Chodzi o to — stwierdził Edward Gierek — by zastanowić się wspólnie nad tym, jak lepiej, jak skuteczniej w nowych warunkach urzeczywistnić cele jakie wytyczyliśmy na VII Zjeździe partii. Jestem przekonany — powiedział I sekretarz KC PZPR — że spotkanie dzisiejsze przyczyni się do zwiększenia efektów naszej wspólnej pracy, że wyjdziemy z tej narady wzbogaceni o nowe doświadczenia, o entuzjazm, o zapał do walki o to by cele, które zostały postawione przed całym narodem były sprawnie zrealizowane — tak jak być powinno.

Podstawą do dyskusji stał się referat Biura Politycznego KC PZPR, który przedstawił Edward Gierek.

DYSKUSJA

Uczestnicy dyskusji, w której zabrało głos 24 mówców,

podkreślali szeroką akceptację społeczeństwa dla programu VII Zjazdu PZPR. Najlepszym tego wyrazem są dotychczasowe, często godne uznania rezultaty społeczno-ekonomiczne oraz widoczne w wielu dziedzinach dążenie do optymalizacji efektów ekonomicznych, poprawy jakości wyrobów, obniżenia kosztów materiałowych dążenie do szybkiego i racjonalnego zagospodarowania istniejących jeszcze rezerw.

Dotyczy to w takiej samej mierze rezerw materialnych jak i rezerw istniejących w sferze świadomości ludzkiej w postawach ludzi pracy, w zespole ich wysiłków osobistych w jeden społeczny nurt aktywności.

Na tym tle akcentowano znaczenie szerokiej pracy ideowo-wychowawczej każdej organizacji partyjnej. Wiazać się ona musi z pogłębianiem ideowych motywacji działania, umysłowaniem każdego obywatela naszego państwa roli i znaczenia jego pracy. Na naradzie przedstawiano — na tle doświadczeń konkretnych zakładów produkcyjnych, miast, gmin i wsi — formy

wzbogacania działalności ideowo-wychowawczej, podnoszenia na wyższy poziom szkolenia partyjnego i ekonomicznego.

Ogromnie ważne jest systematyczne zwiększanie współudziału społeczeństwa w decy-

TEZY REFERATU EDWARDA GIERKA — ZAMIESZCZAMY NA STR. 2

dowaniu o wszystkich ważniejszych problemach. Sięgano tu do praktyki organów samorządowych: samorządów mieszkańców, Konferencji Samorządu Robotniczego, komisji rad narodowych, do dorobku organizacji społecznych i młodzieżowych. Aktywność na tym polu jest dobrą szkołą obywatelskiego wychowania, czynnikiem sprzyjającym szybszej integracji różnych środowisk na bazie wspólnie rozwiązywania problemów istotnych dla danego kręgu ludzi. Chodzi o to, by kształtować warunki pełnego wykorzystania aktywności ludzi pracy, by usuwać przeszkody hamujące pomyślną realizację zadań społecznych i gospodarczych.

Jednym z warunków umacniania wszelkich form samorządności jest codzienna współpraca z bezpartyjnymi. Mówiąc z satysfakcją o niekwestionowanych osiągnięciach w dziedzinie stałego rozszerzania udziału obywateli we współdecydowaniu o sprawach znajdujących się w kręgu społecznego zainteresowania mówcy — sekretarze terenowych instancji partyjnych — zwracali szczególną uwagę na pozytywny oddźwięk z jakim spotkała się zasada konsultacji. Znalazło to swój wyraz m. in. w toku ostatniej debaty nad sprawą rent i emerytur dla ludności wiejskiej.

Wiele uwagi poświęcono w dyskusji sprawom stylu i me-

Dokończenie na str. 2



Z okazji zbliżającego się 1 Maja — święta klasy robotniczej, Krajowa Agencja Wydawnicza opublikowała nowe plakaty. Ich autorami są znani polscy artyści graficy i fotograficy.

Fot. — CAF

Prezydent A. Neto przybył do Polski

Na zaproszenie przewodniczącego Rady Państwa PRL — Henryka Jabłońskiego, wystosowane w imieniu najwyższych władz partyjnych i państwowych PRL, 25 bm. przybył do Polski z oficjalną wizytą przyjaźni, prezydent Ludowej Republiki Angoli i przewodniczący Ludowego Ruchu Wyzwolenia Angoli — Agostinho Neto z małżonką i towarzyszącymi osobami. Wizyta angolskiego gościa stanowi doniosłe wydarzenie w procesie rozwoju przyjaźni i współpracy między Polską i młodym, niepodległym państwem Angoli.

Na budynku dworca lotniczego Okecie wielki, dwujęzyczny napis: „Serdecznie witamy A. Neto — przedstawiciela bohaterskiego narodu angolskiego”. Obok flagi o barwach narodowych PRL i LRA. Hasła: „Niech żyje przyjaźń polsko-angolska”, „Niech żyje Ludowa Republika Angoli i jej przywódca A. Neto”.

Wysiadającego z samolotu prezydenta Ludowej Republiki Angoli witają przy stopniach przewodniczący Rady Państwa, Henryk Jabłoński i prezes Rady Ministrów, Piotr Jaroszewicz z małżonkami. Młodzież warszawskich szkół wręcza prezydentowi A. Neto i jego małżonce wiązanki kwiatów.

W powitaniu uczestniczą członkowie Biura Politycznego i Sekretariatu KC PZPR: Edward Babiuch, Mieczysław Jagielski, Alojzy Karkoszka, Zdzisław Zandarowski oraz marszałek Sejmu, Stanisław Gucwa, wicepremier Kazimierz Olszewski, ministrowie, a wśród nich minister spraw zagranicznych, Emil Wojtaszek. Obecny jest ambasador PRL w Angoli — Roman Paszkowski.

Wraz z prezydentem A. Neto do Polski przybyli: I wicepremier, członek Biura Politycznego KC MPLA — Jose Eduardo dos Santos; z-ca szefa Sztabu Generalnego FAPLA, członek Biura Politycznego — Dokończenie na str. 4

Sztandar i odznaka dla WRZZ w Poznaniu

Wyrazem uznania zasług Wojewódzkiej Rady Związków Zawodowych w Poznaniu było wczorajsze spotkanie w Domu Technika, na którym WRZZ otrzymała sztandar ufundowany przez zakładowe organizacje związkowe oraz odznakę „Za Zasługi dla Rozwoju Województwa Poznańskiego”. W spotkaniu uczestniczyli m. in.: sekretarz CRZZ — Stanisław Szkrabana, sekretarz KW PZPR w Poznaniu — Bogdan Waligórski i przewodniczący WK FJN — Franciszek Szczerbal. Obecny był także konsul generalny ZSRR w Poznaniu — Nikołaj Gusjew.

Po referacie przewodniczącego WRZZ — Czesława Kończala, który przypomniał dorobek ruchu zawodowego w Wielkopolsce, nastąpiło wręczenie sztandaru. Z kolei został on udekorowany wspomnianą wyżej odznaką. Sekretarz KW oraz sekretarz CRZZ w swoich wystąpieniach podkreślili wkład WRZZ i całego ruchu związkowego w województwie poznańskim w realizację programu partii.

Część artystyczną wypełnił montaż literacko-muzyczny w wykonaniu chóru spółdzielczości pracy „Moniuszko”. (y)

Światowe forum chirurgów obraduje w Warszawie

Z udziałem około 500 specjalistów ze wszystkich prawie krajów naszego kontynentu, a także z Indii, Japonii, Kanady, USA i państw Ameryki Południowej rozpoczął się 25 bm. w Warszawie XII Kongres Europejskiego Towarzystwa Badań Podstawowych Chirurgów.

Nad kongresem, zorganizowanym pod auspicjami PAN, honorowy protektorat objął prezes Rady Ministrów —

Piotr Jaroszewicz. Z okazji otwarcia kongresu premier przesłał pod adresem uczestników list z życzeniami owocnych obiad.

Jest to pierwsze tego typu zgromadzenie w kraju socjalistycznym; powierzenie jego organizacji Polsce stanowi duże wyróżnienie i uznanie dla osiągnięć polskiej medycyny, które będą szeroko prezentowane przez naszych uczonych. (PAP)

Serdeczne przyjęcie orkiestry Filharmonii Bukareszteńskiej



ci bardzo serdecznie przez poznańską publiczność artyści zaprezentowali program złożony z utworów współczesnych kompozytorów rumuńskich.

Także w auli Uniwersyteckiej odbyła się, późnym wieczorem, kolejna impreza towarzysząca — występ krakowskiego zespołu MW2, natomiast po południu — koncert kameralny w wykonaniu znanych polskich instrumentalistów.

Również wczoraj w siedzibie Poznańskiego Towarzystwa Muzycznego rozpoczęło się seminarium poświęcone analizie i interpretacji muzyki wokalo-instrumentalnej XX wieku.

Dzisiejszy program Poznańskiej Wiosny Muzycznej przewiduje drugi koncert kameralny, który wypełnią w całości utwory K. Szymanowskiego ((Sala Biała Urzędu Miejskiego, godz. 17); o 19.30 w Operze wieczór baletowy w wykonaniu Polskiego Teatru Tańca — na afiszu III Symfonia K. Szymanowskiego i „Stabat Mater” K. Pendereckiego. (wig)

Międzynarodowa sesja archeologiczna w Złotowie

Wczoraj w Złotowie (woj. piłskie) rozpoczęły się obrady V Międzynarodowej Sesji Studentów Archeologii. Jej tematem jest obrządek pogrzebowy w pradziejach i u współczesnych społeczeństw plemiennych, a obrady w Złotowie wiążą się z 50 rocznicą pow-

stania Koła Naukowego Studentów Archeologii Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu.

W sesji biorą udział naukowcy polscy i zagraniczni z 9 krajów. Zgłoszono 38 referatów naukowych z bogatym materiałem filmowym. (ryk)

krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko

Konferencje delegatów

W ramach kolejnego etapu przygotowań do mającego się odbyć w maju IX Zjazdu Związków Zawodowych NRD, w całym kraju obradują konferencje delegatów związków branżowych. Dokonuje się na nich bilansu dotychczasowej działalności i wybiera nowe władze związkowe.

Na „Avenida Liberdade”

Prezydent Portugalii R. Eanes wygłosił w poniedziałek w Lizbonie przemówienie podczas uroczystości z okazji trzeciej rocznicy rewolucji portugalskiej. Na głównej arterii Lizbony „Avenida Li-

berdade” odbyła się parada wojskowa.

Izraelski apel

Przedstawiciele załóg oraz działaczy społeczni wielu zakładów pracy w Izraelu zaapelowali o zorganizowanie w kraju wspólnej manifestacji arabsko-izraelskiej z okazji święta 1 Maja.

Znów walki w Bejrucie

Według doniesień Agencji France Presse, w poniedziałek przed południem w Bejrucie doszło do nowych walk, które koncentrowały się na południowych przedmieściach miasta, w okolicach obozu

uchodźców palestyńskich — Sabra.

Kolejna misja D. Owena

W poniedziałek przed południem w Kairze rozpoczęły się oficjalne rozmowy między wicepremierem i ministrem spraw zagranicznych Egiptu, I. Fahmim a przebywającym tu z wizytą szefem dyplomacji brytyjskiej, D. Owenem.

Decyzja władz Etiopii

Władze etiopskie poleciły korespondentom Agencji Reutersa, France Presse i dziennika Washington Post opuścić w ciągu naj-

bliższych 48 godzin terytorium Etiopii.

Komunikat rządu Brazylii

Jak poinformował dziennik „Frankfurter Rundschau”, rząd brazylijski oficjalnie zakomunikował, iż zaprzestaje poszukiwań Martina Bormanna. Trwały one 10 lat.

Zginęło 13 osób

Jak donoszą z Ghaki, nad północną częścią Bangladeszu przeszedł silny cyklon, którego szybkość dochodziła do 160 km na godzinę. Według pierwszych informacji, w okolicy Mymensingh zginęło 13 osób, a 100 osób odniosło rany.

Skuteczniej upowszechniamy w społeczeństwie świadomość celów i założeń programu rozwoju kraju

— Dorobek ostatnich sześciu lat jest dobrze znany. Osiągnięliśmy i utrzymujemy najwyższe w naszej historii tempo wzrostu gospodarczego, tworzymy trwale podwaliny dalszego rozwoju kraju, zapewniliśmy znaczny wzrost płac i innych dochodów ludności, urzeczywistniamy szeroki program socjalny.

— VII Zjazd PZPR zalecił położenie szczególnego nacisku na zadaniach — jakościowych, na podnoszeniu jakości pracy i warunków życia, na efektywności działania. Doświadczenie 1976 r. nie tylko potwierdziło słuszność tej kierunku polityki, lecz w istocie rzeczy zwiększyło jej znaczenie. Zgodnie z uchwałami V Plenum KC PZPR określającego zadania społeczno-gospodarcze na 1977 r., obecny rok powinien stać się ważnym etapem realizacji celów społeczno-gospodarczych VII Zjazdu: kontynuacji założonej w planach dynamiki społeczno-gospodarczej, utrwalania równowagi na rynku wewnętrznym i handlu zagranicznym, postępu w efektywności gospodarowania.

— Zadania te przychodzi nam realizować w złożonych warunkach zewnętrznych i wewnętrznych. Musimy podejmować duże wysiłki aby zlikwidować skutki kilkuletniego nieurodaju w naszym rolnictwie, przeciwdziałać jednocześnie niekorzystnym dla naszego handlu zagranicznego skutkom kryzysu gospodarczego i pogłębiających się procesów inflacyjnych w świecie kapitalistycznym.

— Wyniki I kwartału br. dowodzą, że nadal osiągamy wysoką dynamikę produkcji przemysłowej, a także szybciej niż zakładaliśmy zwiększamy produkcję rolną. Większy jest udział wydatków na pracę we wzroście produkcji przemysłowej i budownictwa.

— Na tych poważnych osiągnięciach nie możemy poprze-

Tezy referatu Edwarda Gierka

— Podstawowe zadanie — to umacnianie patriotycznej jedności narodu na gruncie spraw dziesięć praktyczną życia programu partii sformułowanego na VI i VII Zjeździe. Konsekwentnego i wytrwałego działania wszystkich komunistów, wszystkich patriotów wymaga przezwyciężenie nadal istniejącego, marginalnego niepokoju społecznego.

— Musimy skuteczniej upowszechniać w społeczeństwie świadomość celów i założeń programu rozwoju kraju wysuniętego przez partię i wyjaśnić istotę aktualnych — nawet najtrudniejszych problemów gospodarczych, społecznych i politycznych. Szczegółowe znaczenie ma praca polityczna w środowisku robotniczym, wśród załóg wielkich zakładów przemysłowych.

— Nasz system ustrojowy stwarza szerokie możliwości aktywności politycznej członkom partii, członkom ZSL i SD, szerokim rzeszom bezpartyjnych. Chodzi o to, by możliwości te nadal wypełniać żywą treścią. Trzeba częściej pytać ludzi o opinie w poszczególnych sprawach i częściej z tych opinii korzystać.

— Ważną treścią pracy ideowo-wychowawczej jest krzewienie proletariackiego internationalizmu, umacnianie przyjaźni z narodami krajów socjalistycznych, solidarności z siłami postępu i pokoju na całym świecie. Pogłębiać musimy znajomość założeń polityki zagranicznej naszego państwa, istotę i znaczenie naszych bliskich, braterskich stosunków ze Związkiem Radzieckim i innymi krajami socjalistycznymi.

— Obchody 60 rocznicy Rewolucji Październikowej powinniśmy wykorzystać w pełni dla ukazania jej zasadniczego znaczenia zarówno dla ogólnoludzkiej sprawy socjalizmu jak i dla walki naszego narodu o niepodległość i postęp społeczny.

— Polska odgrywa aktywną rolę na arenie międzynarodowej, a jej pozycja i miejsce w

świecie są przedmiotem uzasadnionej dumy wszystkich Polaków. W stosunkach z państwami o odmiennych ustrojach stoimy na gruncie zasad pokojowego współistnienia, poszanowania wzajemnych interesów, równości i nieingerencji w sprawy wewnętrzne.

— Instancje i organizacje państwowe doskonaliły w ostatnich latach metody kierowania procesami społecznymi, politycznymi i ekonomicznymi, umacniały więź z klasą robotniczą i całym społeczeństwem. Coraz lepiej wypełniają statutowe zadania komitety wojewódzkie, gminne i miejsko-gminne. Wzrasta pozycja i rola organizacji podstawowych i grup partyjnych w życiu zakładów pracy, instytucji i wsi.

— Naturalną potrzebą, wykiem każdego aktywisty, każdego pracownika aparatu partyjnego musi być praca z ludźmi i wśród ludzi. Wszelkim członkiem partii niezależnie od zajmowanych stanowisk trzeba stawiać jednakowe wymagania. Każdy członek i kandydat partii musi mieć świadomość, że jego praca, głoszone poglądy a także postawa w życiu prywatnym składają się na opinię o całej partii.

— We wrześniu przystąpimy do zebrań i konferencji sprawozdawczo-wyborczych. Kampania sprawozdawczo-wyborcza powinna służyć wnikliwej ocenie ludzi, metod działania oraz uzyskiwanych wyników.

— Za kilka dni święcić będziemy tradycje, robotnicze, Majowe Święto, manifestując umiłowanie socjalistycznej Ojczyzny, gotowość ofiarnej pracy dla niej, niezłomną solidarność ze sprawą socjalizmu, wolności i pokoju na całym świecie. Niedługo po 1 Maja, zgodnie z corocznym już obyczajem odbędzie się ogólnopartyjny czyn społeczny i produkcyjny — na początku przyszłego roku zwołana zostanie II Ogólnokrajowa Konferencja Partyjna, która podsumuje wyniki realizacji uchwał VII Zjazdu i wytyczy nowe zadania w tej dziedzinie. (PAP)



— Powinniśmy nadal doskonaląc i pogłębiać system materialnej i ideowo-moralnej motywacji pracy, lepiej nagradzać pracę dobrą, wydajną, sprzyjając podnoszeniu kwalifikacji zawodowych pracowników i wzrostowi ich wykształcenia.

— O pełnym urzeczywistnieniu zadań postawionych przez V Plenum KC PZPR decydować będzie w dużym stopniu umocnienie inspiratorskich i kontrolnych funkcji organizacji partyjnych w całym życiu społecznym, a w szczególności w gospodarce.

— Najwyższą troską i opieką administracji gospodarczej, majstrów, oraz doświadczeni kadrowi robotnicy powinni otaczać młodych pracowników po raz pierwszy przekraczających bramę fabryki. Więcej uwagi trzeba poświęcać komisjom pracy do pracy oraz służbom pracowniczym.

— Dyskusje na naradach gminnych i rozmowy indywidualne z rolnikami przeprowadzone po VI Plenum KC wskazały na rezerwy produkcyjne w rolnictwie, na realne możliwości pełniejszego ich wykorzystania. Do najważniejszych zadań rolnictwa należy wciąż lepsze wykorzystanie

Krajowa narada sekretarzy terenowych instancji partyjnych

Dokończenie ze str. 1

tod pracy organizacji partyjnych. Przedmiotem stał się troski powinno być umacnianie kierowniczej roli każdego partyjnego ognia, znaczenie grup partyjnych, organizacji oddziałowych i podstawowych a więc tych ogniw, które mają istotny wpływ na kształtowanie ludzkich postaw. Dotyczy to w równej mierze organizacji partyjnych w przemyśle jak i w rolnictwie.

Mówiąc o zadaniach spoczywających na zakładowych organizacjach partyjnych dyskutanci akcentowali potrzebę koncentrowania jeszcze większej niż dotąd uwagi na umacnianiu roli mistrzów i brygadzystów jako tych, których praca i postawa ma wpływ na wykonanie planów produkcyjnych i kształtowanie socjalistycznych stosunków międzyludzkich w zakładzie. W działalności tej trzeba wniknąć głęboko w specyfikę danego środowiska.

Do tych czynników, które w sposób najpełniejszy kształtują wzory pracy wykraczające ponad przeciętność zaliczono w dyskusji szeroko rozumiany ruch współzawodnictwa, w którym wiodącą rolę powinni odgrywać — tak jak dotychczas — członkowie partii.

KOŃCOWE PRZEMÓWIENIE E. GIERKA

Nasza dzisiejsza narada — stwierdził w swym wystąpieniu I sekretarz KC PZPR — wszystkie wystąpienia w dys-

kusji, stanowią dobitne potwierdzenie jednoci myśli całego aktywu, głębokiego poczucia odpowiedzialności za rozwój kraju, za umocnienie partii. Są wysiłkiem waszego poparcia i zaufania dla Komitetu Centralnego, dla jego polityki. Wysoko to sobie cenimy.

Nasza partia wiernie służy narodowi. Jest jego siłą przewodnią w dziele wszechstronnego rozwoju, budowy nowoczesności i potęgi socjalistycznej Ojczyzny, w dziele podnoszenia na wyższy poziom życia społeczeństwa. Tymi celami, które wynikają z marksistowsko-leninowskiej ideologii i żarliwego patriotyzmu, kierujemy się we wszystkich naszych działaniach. Służenie narodowi to wielki zaszczyt i najwyższe zobowiązanie. Świadomość tej powinności była myśłą przewodnią naszych obrad. Były one twórcze i owocne, przyniosły cenne wnioski i propozycje.

W ostatnich miesiącach Komitet Centralny na trzech kolejnych posiedzeniach plenarnych rozpatrywał kluczowe problemy rozwoju społeczno-gospodarczego, polityki rolnej, pracy partyjnej i państwowej oraz działalności ideowo-wychowawczej. Uchwały V, VI i VII Plenum KC łączy wspólna myśl przewodnia. Konkretnie i w dostosowaniu do aktualnych warunków i potrzeb wytyczają one drogę realizacji uchwał VII Zjazdu. Od konsekwentnego urzeczywistnienia

KRONIKA DNIA

NAUKOWCY O ZBRODNIACH HITLEROWSKICH

W sali konferencyjnej Urzędu Miasta Łodzi odbędzie się dzisiaj sesja naukowa na temat „Hitlerowskie więzienia policyjne w Łodzi na Radogoszczu”, zorganizowana przez Okręgową Komisję Badania Zbrodni Hitlerowskich, Obywatelski Komitet Ochrony Pomników Walki i Męczeństwa oraz Muzeum Historii Ruchu Rewolucyjnego w Łodzi. Uczestnicy sesji przedstawiają problematykę badań nad więzieniami policyjnymi w Radogoszczu, m. in. okoliczności jego powstania i organizację, zbrodnie popełnione przez hitlerowców na więźniach, zagadnienie pomocy zdrowotnej w latach 1939–1945 oraz stan zdrowia byłych więźniów. Sesję w Łodzi zorganizowano w ramach obchodów trwającego obecnie „Miesiąca pamięci narodowej”. (zr)

OGÓLNOPOLSKIE SPOTKANIE MŁODYCH JĘZYKOZNAWCÓW

Przedstawiciele czterdziestu dziedzin środowisk językoznawczych z całego kraju uczestniczą wczoraj w cztero-dniowym I Ogólnopolskim Zjeździe Kół Naukowych Językoznawców Polonistów i Neofilologów zorganizowanym z inicjatywy Kola Naukowego Językoznawców Polonistów Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu.

Wykład inauguracyjny wygłosił prof. dr hab. Władysław Kurasiewicz. Podczas obrad młodzi językoznawcy zaprezentowali dorobek naukowy swoich kół oraz omówili tendencje rozwojowe współczesnego językoznawstwa. Goście zwrócili również uwagę na obrazującą osiągnięcia kół naukowych UAM. (zr)

„Koziołki” płacą

W 1042 Grze w dniu 24 bm., w której odbyły się dwa losowania wpłynęło 79.912 zakładów wartości 239.736,— zł. Fundusz nagród wynosi 131.854,— zł.

W losowaniu I stwierdzono: „czwórki” po 5.294,— zł, „trójki premiiowane” po 161,— zł, „trójki” po 61,— zł, „dwójki premiiowane” po 25,— zł, „dwójki” po 5,— zł.

W losowaniu II stwierdzono: „trójki premiiowane” po 240,— zł, „trójki” po 149,— zł, „dwójki premiiowane” po 27,— zł, „dwójki” po 7,— zł.

1507-K1

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje na dzisiaj w Wielkopolsce: zachmurzenie małe, wzrastające do dużego, opady deszczu.

Temperatura minimalna od 2 do 2 stopni, lokalnie przymroki do minus 2 stopni, temperatura maksymalna od 8 do 10 stopni.

Wczoraj o godzinie 17 notowano następujące temperatury: w Poznaniu 9 stopni, w Kaliszu 9 stopni, w Lesznie 10 stopni, w Pile 7 stopni; ciśnienie 754,2 mm.

Dziśszy serwis informacyjny opracował Andrzej Piechocki

Po VII Plenum KC PZPR

BYT I ŚWIADOMOŚĆ

O kres jest ciekawy, na brak problemów nie możemy się uskarżać. Zastawiamy sobie i innym pytania, podziwiamy i oburzamy się, poszukujemy rozwiązań trudnych łamigłówek, dyskutujemy jak rzadko. W sumie zjawisko to bardzo pozytywne, nie ma nic gorszego jak bierność umysłów.

Przy okazji tych rozmów o sytuacji w osiedlu, zakładzie pracy, regionie i kraju ujawniają się postawy świadczące o tym, że ludzie wiedzą nie tylko o tym co im się należy, lecz także o tym, czego należą się od nich spodziewać. Ujawniają się jednak także inne poglądy i nastroje nie mające nic wspólnego z realizm i obywatelskim podejściem do nurtujących dziś społeczeństwo spraw. Okazuje się, że wciąż jeszcze sporo jest ludzi wpadających w panikę, gdy nie wszystko idzie jak po maśle, łatwo ulegających plotce, dostrzegających tylko jedną stronę medalu.

Można — stwierdzając, że dominują postawy obywatelskie — lekceważyć poglądy i nastroje ludzi, którzy z trudności rzeczywistości bardzo nieraz dokuczliwych wyprowadzają wnioski przesadne lub wręcz niestudne. Można też oceniając stan społecznej świadomości skupić uwagę na tych łatwo się zniechęcających i wyolbrzymiać głębokość i zasięg tego zjawiska. Jedno i drugie podejście byłoby błędem. Stan świadomości społecznej bowiem wymaga nie uproszczonej oceny opartej na powierzchownych wrażeniach, lecz głębi analizy i wyprowadzonych z niej przemyślanych wniosków.

Obecny stan umysłów, gorąca dyskusja tocząca się w każdym domu — to bodziec sprzyjający przeprowadzaniu takich analiz. Korzystając przy tym można wyciągnąć nie tylko z rozważań ludzi potrafiących kojarzyć interes jednostki z interesem społeczeństwa. Ujawnienie się postaw niepokojących — jeśli wiązać się z nim będzie właściwa reakcja — po ciągnie za sobą skutki pozytywne. Właściwa reakcja oznacza tu zastanowienie się nad przyczynami poglądów i nastrojów przeszkadzających w socjalistycznym rozwoju oraz wyciągnięcie z tych rozważań wniosków praktycznych.

Polska Zjednoczona Partia Robotnicza zawsze zwracała dużą uwagę na stan świadomości społecznej, wpływała na sytuację w tej dziedzinie kierując się zasadami marksizmu-leninizmu. Nikt nie pleje od marksizmu nie wie, że poglądy są odzwierciedleniem życia materialnego społeczeństwa. Wiemy oczywiście, że osiągnięcia w rozwoju bazy materialnej socjalizmu powodują pozytywne skutki w świadomości, a także to, iż opóźnienia w tym rozwoju, dysproporcje, niedostatki i błędy przeszkadzają w przezwyciężaniu postaw niepożądanych, wywierają wpływ na nastroje. W tym sensie działalność związana z przemianami bytu społecznego ma znaczenie propagandowe. Nie chodzi tu o zacieranie różnic między różnymi dziedzinami pracy i o przerzucaniu odpowiedzialności za stan umysłów. Chodzi o dostrzeganie złożoności proble-

mu i o to, by każdy widział swój wpływ na rozwój świadomości socjalistycznej.

Cóż z tego, że działacz frontu ideologicznego przekonuje człowieka przedstawiając osiągnięcia naszego przemysłu, jeśli potem człowiek ten kupuje w sklepie rozkładające się buty lub stale psującą się lodówkę! Cóż z tego, że robotnik i inżynier rzetelną pracą przyczyniają się do rozwoju, jeśli pracownik propagandy, nie po trafi właściwie ukazać ich trudów, nowatorstwa lub — co gorsza — pochwali i zgani nie tego, kogo trzeba!

Nie wszyscy sobie zdają dobrze sprawę z tej współzależności sporo jest ludzi, którzy uważają np., że praca ideowo-wychowawcza jest dobra na wszystko. Utyskując na stan świadomości społeczeństwa nie zdają sobie sprawy, że sami biorą udział w jej kształtowaniu jakością wyrobów swej pracy, poziomem świadczonych usług czy sposobem funkcjonowania podległych im instytucji.

Zależność odwrotna jest nie mniej istotna, bowiem przecież nie tylko byt kształtuje poglądy, świadomości także wywiera wpływ — zarówno na byt społeczny, jak i na dalsze przemiany życia duchowego. Wielu ludzi minimalizuje tę prawdę. Twierdzą, że ich świadomość nie ma na tyle wielkiego wpływu na stan społeczeństwa, na materialne warunki życia, że decydujące są warunki obiektywne, a więc od nich niezależne. Postawa taka nie jest oczywiście przypadkiem. W pewnym mierzynie z wygodnictwa i usprawiedliwiania samego siebie. Wymienić można jednak także głębsze przyczyny. Jest to pozostałość po poprzednich okresach naszego dziejów, kiedy wpływ świadomej postawy przeciętnego obywatela na zmiany warunków życia nie był, bo nie mógł być tak znaczny, jak obecnie, w warunkach demokracji socjalistycznej. Pozostałość ta potwierdza znana prawda, że przemiana świadomości nie dokonuje się tak szybko, jak przeobrażenia społeczno-ekonomiczne.

Konieczne jest zatem traktowanie zadań ekonomicznych i zadań w sferze świadomości jako ściśle ze sobą powiązanych problemów. Jest to jedna z podstawowych zasad strategii partii sformułowana następująco w uchwale VI Zjazdu:

„Zasada nierozdzielności związku polityki, ekonomiki i kultury jest jedną z podstaw procesów budownictwa socjalistycznego. Socjalistyczna cywilizacja i kultura nie powstanie jako automatyczna konsekwencja postępu ekonomicznego i produkcyjnego. Jej kształt i treść zależy od świadomej działalności całego społeczeństwa...”

Sprawy te były niejednokrotnie podnoszone na plenarnych posiedzeniach Komitetu Centralnego, na VII Zjeździe, na którym rozwinęto strategię VI Zjazdu, w licznych przemówieniach Edwarda Gierka i innych przedstawicieli kierownictwa partii. Szczególne znaczenie dla tej problematyki miało ostatnie VII Plenum KC PZPR poświęcone omówieniu zadań partii w pogłębianiu socjalistycznej świadomości i pa-

triotycznej jedności narodu. Na Plenum określono zarówno podstawowe zadania jak i metody oraz środki pracy ideowo-wychowawczej. Za naczelne zadanie uznano umacnianie jedności narodu w najważniejszych sprawach rozwoju kraju. Temu celowi służyć ma patriotyzm nawiązujący do naszych najlepszych tradycji, rzetelna praca, przezwyciężanie zjawisk ujemnych w życiu społecznym, w gospodarce i w sferze świadomości, kształtowanie socjalistycznych stosunków międzyludzkich, rozwój demokracji socjalistycznej, przeciwstawianie się działalności wypływającej z obcych pozycji klasowych.

Kto nie ograniczył się do pobieżnego przejrzania materiałów Plenum, ten wie, że choć problemom tym poświęcono już w przeszłości dużo uwagi — obecnie wzbogaciło je o nowe aspekty. Spójrzmy na problematykę ostatniego plenarnego zebrania Komitetu Centralnego, z perspektywy dnia dzisiejszego uwzględniając obecną sytuację wewnętrzną i rozwój wydarzeń na arenie międzynarodowej.

A więc przede wszystkim — znajdujemy się obecnie w trakcie procesu budowy rozwiniętego społeczeństwa socjalistycznego. Rozwiązujemy w związku z tym skomplikowane zadania społeczno-ekonomiczne wymagające bardziej niż kiedykolwiek dojrzałości ideowej, kojarzenia interesów osobistych ze społecznymi, przeciwstawiania się partykularyzmowi, uodpornienia na trudności, wynikające z przyczyn obiektywnych, szybkiego uświadamiania sobie niedomagań i pomyłek oraz przezwyciężania ich skutków.

Drugim istotnym czynnikiem, którego nie można pominąć zastanawiając się nad sytuacją, w jakiej odbywało się Plenum — jest ofensywa sił usiłujących zakłócić proces budowy socjalistycznej jedności państwa socjalistycznych i spójności ich społeczeństw. Pamiętajmy przy tym, że siły te mają w naszym kraju uaktywniających się sojuszników, którzy są nieliczni, lecz ruchliwi.

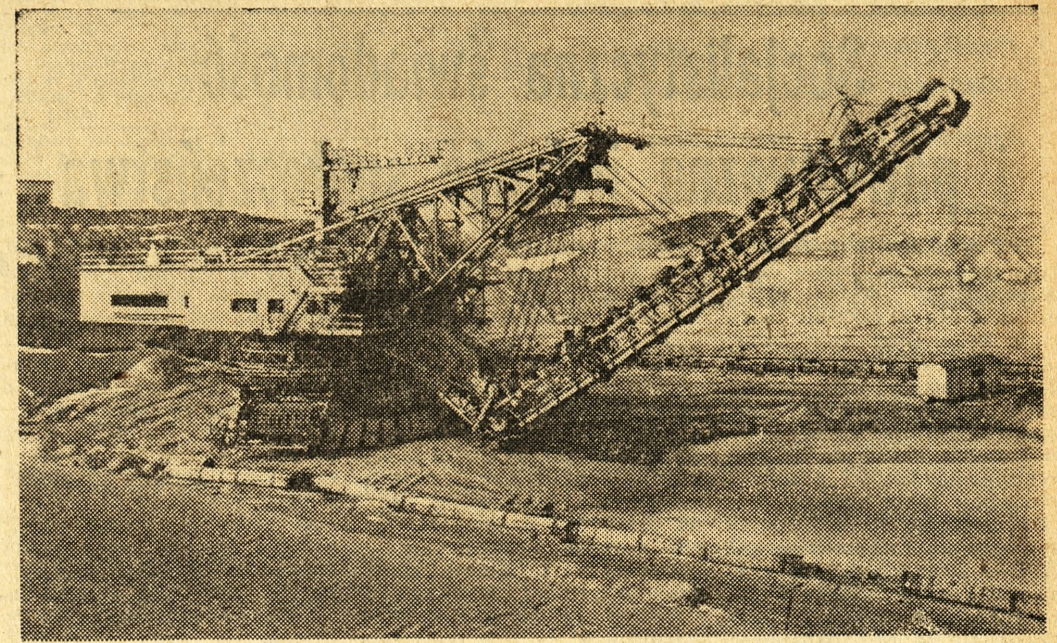
Gdy uwzględnia się wszystkie te okoliczności — to oczywiście się staje, że zadania w sferze świadomości społecznej zwiększają się, a niektóre z nich wymagają nowego lub uwzględniającego nową sytuację ujęcia.

Weźmy dla przykładu sprawę demokracji socjalistycznej, wzbogaconą w ostatnich latach w problematykę konsultacji. W trakcie dyskusji na Plenum podkreślono znaczenie tej metody włączania obywateli w proces podejmowania decyzji. Jednocześnie zwracano uwagę na zarysowujące się w praktyce niebezpieczeństwa, którym należy się przeciwstawić i które są przezwyciężalne. Chodzi tu o bezkrytyczne aprobowanie przedstawianych propozycji czy o zbyt optymistyczny przekaz informacji z konsultacji, przemilczanie trudniejszych kwestii, podkreślanie jedynie poparcia dla dyskutowanych propozycji.

Można tu także jako przykład wymienić sprawę działań

Dokończenie na str. 4
LESŁAW TOKARSKI

Gigant z CSRS



Widoczna na zdjęciu gigantyczna koparka — rodem z Czechosłowacji — rozpoczyna pracę w Zakładach Eksploatacji Kruszywa w Sobolewie koło Suwałk. Rocznie wydobywać ona będzie 5,5 miliona ton żwiru dla potrzeb budownictwa. Tym samym zakład w Sobolewie stanie się jednym z największych dostawców tego budulca w kraju. Na zdjęciu: koparka „Franek” przy pracy. CAF — fot. Sienko

Do załatwienia w Kaźmierzu

Przegląd możliwości gmin

Drugi przegląd gmin trwa. Komisje rozjeżdżają się po wsiach. Skrzętnie notują uwagi. Chcą dostrzec każdy skrawek nieużytków, każdy kawałek źle zagospodarowanej ziemi, nieporządek w zagrodzie. Kolejna to próba oceny gospodarności gmin. I punkt wyjścia do opracowania programów rozwojowych.

Trzeba przyjrzeć się takiemu przeglądowi, jedziemy do Kaźmierza razem z pełnomocnikiem wojewody poznafskiego na ten teren, wicedyrektorem Wydziału Rolnictwa, Leśnictwa i Skupu Urzędu Wojewódzkiego, mgr. inż. Damianem Zielińskim.

Komisje zastajemy przy pracy. Objężdżają akurat wsie: Gaj Wielki, Piersko, Wierzchaczewo, Półko, Bytyn. Rozmowy z sołtysami, z przewodniczącymi znajdujących się na tym terenie gospodarstw zespołowych. Trzeba wpaść do Wileczyny, choć to już inną gminą, ale tam akurat znajduje się siedziba spółdzielczego kombinatu, któremu podlegają dwie RSP z gminy Kaźmierz. Wstępna rozmowa na temat ewentualnego zagospodarowania 16 hektarów nieużytków, należących do RSP Młodasko. Trzeba by założyć rurociągi odbierające wodę. Ustalono, że przy okazji rekultywacji gruntów w Bytyniu warto by objąć drenacją zalewane corocznie depresyjne grunty rolników z Górszewic. Dobry przykład już jest, tak właśnie postąpiono, gdy PGR w Półku i Wierzchaczewie włączyły do prac melioracyjnych grunty rolników indywidualnych, którzy potem spłacili koszty.

W Urzędzie Gminy w Kaźmierzu dalszy ciąg przeglądowej dyskusji. Inż. Gabriela Ciszakowa z Wydziału Rolnictwa, Leśnictwa i Skupu Urzędu Wojewódzkiego kierująca zespołem do spraw zagospodarowania ziemi, sygnalizuje problem uporządkowania zbiorników wodnych. Na przykład w Górszewicach przy Jeziorze Bytyńskim rośnie 13 hektarów zupełnie niewykorzystanej

trzciny. Obszar jest zalewany okresowo, więc nie nadaje się na użytkowanie rolnicze. Pada propozycja, aby miejsce wa SKR wykaszano corocznie tę trzcinę, stanowiącą poszukiwany surowiec do wyrobu płyt, stosowanych także w budownictwie.

Mgr inż. arch. Henryk Sufryd z Biura Planowania Przestrzennego Urzędu Wojewódzkiego, kierujący zespołem kontrolującym porządek, zwraca uwagę na konieczność oczyszczenia i pogłębienia tego zbiornika wodnego, a także uporządkowania parku w Bytyniu. Trzeba to zrobić z funduszy rekultywacyjnych gminy. Tem postulat dotyczy zresztą 7 zbiorników w gminie. W planie jest połączenie dwóch zbiorników wodnych w okolicach Sokolnik Wielkich.

Tych uwag porządkowych jest chyba najwięcej. Na sprawę zagospodarowania nieużytków i odlogów zwracano szczególną uwagę przy poprzednim przeglądzie gminy, czego wynikiem było przywrócenie rolnictwu 23 hektarów ziemi. Dobrano się wówczas również do gospodarstw państwowych, które miały wokół zabudowań spore kawałki niezagospodarowanej ziemi. Zobowiązano do rozdysonowania na działki pracownicze zgodnie z pierwotnym założeniem. Dawne 3 hektary odlogów przed budynkiem PGR w Wierzchaczewie stanowiły teraz doskonale państwu dla 1000 owiec. A znów Nadleśnictwo Pniewy za sadzi do końca czerwca ponad hektar drzewek przed leśniczką w Kaźmierzu.

Nie zdołano jednak wyegzekwować po pierwszym przeglądzie rozbiórki szpetnych szopek pracowniczych w PGR i spółdzielniach produkcyjnych. Spółdzielnie w Młodasku i Bytyniu zobowiązane są do końca czerwca opracować plan takich wyburzeń i postawienia na to miejsce nowoczesnych, jednakowych budynków gospodarczych dla rodzin spółdzielczych. I tu wyłaniają się kłopoty — nie przewiduje się na

to obecnie środków finansowych, wszystko przeznaczają się na budownictwo inwentarskie, zespolowe.

Jednak niektóre obiekty w magają natychmiastowej interwencji. Na przykład trzeba co rychlej rozebrać zagrożoną stodołę — wiatę znajdującą się na polu między Wierzchaczewem a Sokolnikami Wielkimi. To pod adresem tamtejszego PGR. Niszcząca pałacyki w Bytyniu i Komorowie, trzeba przyspieszyć ich remonty.

A w ogóle to jedna generalna uwaga: wsie w tej gminie mają starą zabudowę. Wymaga to stałych remontów i dbałości o ich konserwację. Przydałoby się więcej troski o ogrodzenia. Kontrolerzy wykrywają zalegające na podwórach rolników, (nawet u sołtysów) stopy żelastwa i szkła. Przecież GS prowadzi skup złomu, więc nie trudnego urządzić taką objazdową zbiórke po zagrodach rolników.

Przez gminę Kaźmierz przechodzi trasa E-8. Nakłada to na mieszkańców szczególny obowiązek troski o estetyczny wygląd wsi. Świecić przykładem muszą gospodarstwa zespolowe i instytucje wiejskie. Przed miejscową strażnicą OSP nie można urządzić składowiska kamieni drogowych, a mleczarnia swym no wym szyldem nie zastąpi wykrywionych plotów na tyłach posesji.

Byłoby niesprawiedliwe twierdzić, że tych mankamentów, dostrzeżonych przez komisje przeglądowe, nie widzą miejscowe władze. Jednak ujęcie w protokołach kontrolnych postulatów i wniosków w sprawie zagospodarowania ziemi, porządku i ładów oraz rozwoju usług — przyda się przy opracowywaniu planu działania w gminie. Przy tej okazji następuje rozliczenie z poprzedniego przeglądu. A takie podsumowanie — jak to widać na przykładzie gminy Kaźmierz — na pewno się w codziennej pracy przydadzą.

MARIA POLCYNOWA

W instytucjach naukowych i uczelniach podległych Ministerstwu Zdrowia i Opieki Społecznej wprowadzany jest obecnie nowy system badań naukowych, określony w uchwałach VI i VII Zjazdu PZPR oraz II Kongresu Nauki Polskiej. Jego istotą jest podopieczanie problematyki badań naukowych tym sprawom, które zostały uznane za szczególnie ważne dla naszego rozwoju kraju, celem zaś — najlepsze wykorzystanie kadr naukowych, aparatury badawczej, istniejącej bazy lokalowej oraz ogromnych sum, które państwo przeznacza na rozwój nauki.

Ponad 196 milionów złotych otrzymała Akademia Medyczna

Nauka ludziom i gospodarce

Nowy system badań w poznańskiej AM

na w Poznaniu na wykonanie badań w ramach problemów rządowych, węzłowych, resortowych, międzyresortowych oraz na prace wynikające z planów komisji PAN do 1980 roku. Lekarze i naukowcy uczestniczą w realizacji dwóch programów rządowych („Optymalizacja produkcji i spożycia białka” oraz „Zwalczanie chorób nowotworowych”), czterech problemów węzłowych (m. in. „Układ nerwo-

wy oraz elementy i systemy biocybernetyczne”), trzynastu problemów resortowych (dotyczą one np. chorób układu krążenia o podłożu miażdżycowym, zaburzeń psychicznych i chorób układu nerwowego, urazów drogowych i za wodowych oraz rehabilitacji leczniczej i readaptacji społecznej). Znaczna część potencjału naukowego uczelni została zaangażowana w rozwiązywanie problemów zgłoszo-

nych przez jednostki gospodarki społecznej, zaś cztery tematy realizowane będą wspólnie z Narodowym Instytutem Zdrowia Stanów Zjednoczonych w Bethesda. Pracownicy Akademii Medycznej w Poznaniu zgłosili również 329 własnych tematów. Ogółem prace naukowo-badawcze prowadzone są w osiemnastu jednostkach organizacyjnych — katedrach, instytutach, zakładach i wydziałach. (Zr)

Współpraca polskich i radzieckich producentów maszyn włókienniczych

Rozwój współpracy polskich i radzieckich producentów maszyn włókienniczych przynosi znaczne korzyści przemysłom tekstylnym obu krajów. Uwidacznia się to w rosnących obrotach handlowych. Dostawy polskich maszyn i urządzeń włókienniczych na rynek radziecki powiększyły się w ostatniej pięcioletce przeszło dwukrotnie i łączna ich wartość wyniosła około 300 mln zł dew. Do 1980 r. nastąpi kolejne podwojenie eksportu polskich maszyn włókienniczych do Związku Radzieckiego.

W naszym przemyśle tekstylnym pracuje także coraz więcej maszyn radzieckich. Na szczególną uwagę zasługują wysokowydajne krosna chwytkowe typu STB, których przemysł lekki otrzymuje co roku około 1000 sztuk w różnych odmianach.

Pomyślnie rozwija się także współpraca ze Związkiem Radzieckim w zakresie prac naukowo-badawczych, kooperacji i specjalizacji, w dziedzinie uruchomienia nowych i nowatorskich technik włókienniczych. (PAP)

Po krajowej naradzie sekretarzy terenowych instancji partyjnych

Socjalistyczna świadomość i patriotyczna jedność społeczeństwa

„Jesteśmy partią marksistowsko-leninowską, partią ludzi zmieniających rzeczywistość, partią, która krytycznie analizuje dokonania, stale eliminuje braki, wytycza drogi i sposoby poprawy istniejącego stanu po to, aby stworzyć optymalne warunki do szybkiego rozwoju kraju, do stałego podnoszenia jakości pracy i warunków życia narodu”.

Stwierdzenie to zacytowane z referatu I sekretarza KC PZPR — Edwarda Gierka, znalazło swe pełne odbicie i potwierdzenie w dyskusji, jaka toczyła się na ogólnokrajowej naradzie sekretarzy terenowych instancji partyjnych.

Była to dyskusja ludzi głęboko zaangażowanych, świadomych swej szczególnej odpowiedzialności, wynikającej z przynależności do partii, debata realistycznie patrzących i myślących gospodarzy, którym nie obce są zarówno duma z sukcesów, jak i świadomość wagi czekających nas zadań, niedoskonałości, które należy przezwyciężyć po to, aby zapewnić szybszy rozwój społeczny i gospodarczy kraju.

Stąd też nie tyle osiągnięcia — choć mówiono o nich wiele i z satysfakcją — dominowały w debacie w Salu Kongresowej Pałacu Kultury i Nauki. Głównym nurtem dyskusji były zadania partii w dziedzinie podnoszenia jakości pracy, równowagi naszego bilansu handlowego w drodze dalszego zwiększenia eksportu, szybszego zwiększenia produkcji rynkowej, doskonałości powiązań kooperacyjnych, a przede wszystkim szybszego zwiększenia wydajności pracy, umocnienia dyscypliny gospodarczej i inwestycyjnej.

Podkreślając olbrzymi wysiłek państwa w dziedzinie modernizacji potencjału produkcyjnego dokonany w minionym 6-leciu, uczestnicy debaty wskazali na konieczność lepszego wykorzystania ogromnego aparatu produkcyjnego. Stworzone zostały bowiem wszelkie szanse na to, aby wyroby produkowane w oparciu o nowoczesny park maszynowy i nowoczesne technologie były wyróbnymi o najwyższym standardzie światowym. Ani na chwilę nie można też tracić z pola widzenia spraw związanych z intensyfikacją produkcji rolnej i hodowlanej.

Sukces we wszystkich tych dziedzinach — jak podkreśla no zgodnie w czasie warszawskiego spotkania — jest w pełni realny. Potwierdzają to zarówno wyniki ubiegłego roku, jak i pierwszych miesięcy roku bieżącego.

Podstawowym zadaniem wszystkich instancji i organizacji partyjnych jest utrzymanie i pogłębianie wysokiej aktywności społecznej i produkcyjnej, nieustanna troska o tworzenie klimatu sprzyjającego rozwojowi inicjatyw, preferującego ludzi dobrej roboty.

Nieodłącznym czynnikiem tego rodzaju działań musi być jednak walka z tym wszystkim, co minimalizuje osiągnięcia narodu, co utrudnia rozwój inicjatyw, zniechęca ludzi do działania: z inercją, niefrasobliwością, brakiem odpowie- dzialności, klikowością i kumoterstwem, marnotrawstwem.

Są to zjawiska, których nie sposób tolerować. Stoją one w zasadniczej sprzeczności zarówno z podstawowymi zasadami socjalizmu, jak i najbardziej oczywistymi interesami całego społeczeństwa.

Jest zatem rzeczą naturalną — mówiono — że na tego rodzaju sygnały muszą szczególnie bezkompromisowo reagować członkowie partii. To na

nich bowiem zwrócona jest zawsze szczególna uwaga środowiska, to właśnie po ich pracy, po ich postawie ocenia na jest cała partia.

Wymaga to wysokiej świadomości, pryncypialności, a także osobistej odwagi i kultury działania — cech, które powinny wyróżniać każdego aktywistę, każdego działacza partii.

W walce o wysoką jakość naszego życia i pracy partia ma swego oddanego sojusznika we wszystkich patriotycznych myślących i czujących Polakach. W tych wszystkich, którzy zrozumieli wielką szansę, jaką dla kraju i dla nich osobiście stwarza realizacja programu społeczno-ekonomicznego partii.

Trzeba jeszcze lepiej wykorzystywać ten bezcenny kapitał zaufania. Organizacje partyjne — jak mówiono — powinny jeszcze szerzej sięgać w swojej codziennej pracy do formy konsultacji różnego rodzaju problemów, istotnych dla danego zakładu pracy czy środowiska, tworzyć klimat sprzyjający rozwojowi wszelkich form samorządności. Wszystko to bowiem stanowi najlepszą szkołę patriotycznego i obywatelskiego wychowania.

Warszawskie spotkanie raz jeszcze unaożliwiło te prawdy, dało asumpt do pogłębienia o przykłady zacytowane z życia różnych środowisk i regionów problematyki VII Plenum partii, ukazując jak wiele zależy dziś i zależeć będzie jutro od stopnia socjalistycznej świadomości i patriotycznej jednności społeczeństwa, jak wiele zależy od stałego doskonalenia pracy całej 2,5-milionowej partii, wszystkich jej członków i kandydatów.

JULIUSZ SOLECKI

BYT I ŚWIADOMOŚĆ

Dokończenie ze str. 3

ności propagandowej, o której ostatnio nieraz dyskutowano. Błędne byłoby oczywiście postawione pytanie: czy propaganda powinna pokazywać blaski czy cienie? Propaganda powinna być — jak przypomniał jeden z uczestników dyskusji na Plenum — skuteczna. Dochodziło jednak nieraz do rozważań nad tym, ile powinno być w niej ukazywania doboru, a ile krytyki ujemnych zjawisk, co należałoby akcentować. A więc dobrze, że i sprawa zadań propagandy, choć nienowa stała się jednym z tematów plenarnego posiedzenia Komitetu Centralnego. Stanowisko Plenum wyrażone w przemówieniu Edwarda Gierka nie pozostawia pola dla dowolnych interpretacji. I sekretarz KC PZPR stwierdził:

„Trzeba w sposób pogłębiony ukazywać wielką pracę naszego narodu, jego niepodważalne osiągnięcia w socjalistycznym budownictwie, źródła tych osiągnięć (...) Oczekujemy z pewnością, że w publikacjach pra-

LESŁAW TOKARSKI

Po raz trzeci

Kolejarze z Leszna wygrali współzawodnictwo

Od lat dobrą robotą legitymują się kolejarze Działu Bezpieczeństwa Ruchu i Łączności Dyrekcji Rejonowej w Lesznie. Znaczenie przekraczają wszystkie zadania planowe, wykonują wiele przedsięwzięć w czyn, niektóre problemy rozwiązują własnym sumptem po myśłami racjonalizatorskimi. Potwierdzeniem ich rzetelnej pracy jest zdobycie po raz trzeci I miejsca wśród 32 pod- dobnych działów na sieci PKP,

w ich ubiegłorocznym współzawodnictwie. Na własność przypadł im tym samym propozycja Ministra Komunikacji oraz Zarządu Głównego Związku Zawodowego Kolejarzy.

Na II miejscu w tej rywalizacji znalazła się załoga innego Działu ZRIŁ z terenu poznańskiej Zachodniej DOKP. Wywalczyli je pracownicy ze Zbąszczyńska w Dyrekcji Rejonowej Zielona Góra. (bop)

Bomby napalmowe spadają na Szabę

Jak podała Agencja UPI, lotnictwo zairskie używa bomb napalmowych przeciwko powstańcom w prowincji Szaba. Agencja ta poinformowała również, że wojska zairskie i marokańskie przeprowadzają operację pacyfikacyjną przeciwko ludności tej prowincji. (PAP)

10000 „Tarpanów” z Poznania



Na zdjęciu: kolejna partia „Tarpanów” gotowa do wysyłki. Fot. — CAF

Coraz więcej popularnych samochodów „Tarpan”, produkowanych w Fabryce Samochodów Rolniczych „Polmo” w Poznaniu, jeździ po polskich drogach, a także w Grecji i Iranie, dokąd były eksportowane. Wszędzie cenione są za jakość i dobre wywiązanie się z roli samochodu rolniczego. Są

Prezydent A. Neto przybył do Polski

Dokończenie ze str. 1

go KC MPLA — Jacob Joao Caetano; z-ca szefa Krajowej Komisji Bezpieczeństwa, członek KC MPLA — Henrique Santos; dyrektor protokołu prezydenta, członek KC MPLA — Herminio Escorsio; minister spraw zagranicznych — Paulo Teixeira Jorge; minister przemysłu i energetyki — Augusto Lopez Teixeira; minister budownictwa i spraw mieszkaniowych — Manuel Alfredo Rozendo de Oliveira.

Po oddaniu honorów wojskowych przez kompanię reprezentacyjną Wojska Polskiego złożoną z trzech rodzajów wojsk oraz odegraniu hymnów narodowych Angoli i Polski, prezydent A. Neto w towarzystwie przewodniczącego Rady Państwa H. Jabłońskiego przecho- dzi przed frontem kompanii honorowej. Prezydent Angoli oddaje pokłon sztandarowi, dokonuje przeglądu kompanii i pozdrawia żołnierzy.

W wypowiedzi udzielonej na lotnisku dziennikarzom A. Neto wyraził zadowolenie z przyjazdu do Warszawy, bohater- skiego miasta, w którym był już dwukrotnie. Celem obecnej wizyty — stwierdził — jest umocnienie i zacieśnienie polsko-angolskich stosunków i współpracy.

Z lotniska kolumna samocho- dów w asyście eskorty honoro- wej motocyklistów udaje się do hotelu „Victoria” — rezydencji prezydenta LRA na czas jego pobytu w Warszawie.

W godzinach wieczornych przewodniczący Rady Państwa — Henryk Jabłoński z mał- żonką wydał w salach Pałacu Rady Ministrów obiad na cześć prezydenta Ludowej Republiki Angoli — Agostinho Neto i je- go małżonki.

W obiedzie wzięli udział: I sekretarz KC PZPR, Edward Gierek z małżonką, prezes Ra- dy Ministrów — Piotr Jarosze- wicz z małżonką, członkowie Biura Politycznego i Sekretar- iatu KC, Rady Państwa i Ra- dy Ministrów.

W czasie obiadu przemówie- nia wygłosili H. Jabłoński i A. Neto.

Spotkanie upłynęło w bar- dzo serdecznej atmosferze.

PAP

H. Jabłoński przyjął W. Pahra

Przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński przy- jął 25 bm. w Belwederze, prze- bywającego z oficjalną wizy- tą w Polsce, ministra spraw zagranicznych Republiki Aus- trii — Willibalda Pahra.

W czasie rozmowy poruszo- no niektóre zagadnienia po- myślnie rozwijające się wspól- pracy polsko — austriackiej, m. in. kulturalnej i naukowo — technicznej. (PAP)

SPORT-SPORT Finał wybryków koszykarzy Wybrzeża

Przed kilku tygodniami szeroki echem w całym kraju odbiła się sprawa niewłaściwego zachowania się ekipy koszykarzy GKS Wybrzeże Gdańsk w hotelu „Garnizonowym” we Wrocławiu.

Zarząd klubu na posiedzeniu 22 bm., po zapoznaniu się z materiałami oraz wysłuchaniu opinii członków komisji specjalnie powołanej dla zbadania sprawy, zdecydował:

- zwrócić uwagę społeczeństwu kierownikowi ekipy na niezdyscyplinowaną postawę i brak nadzoru nad dyscypliną zespołu;
- zwołać z pracy ze skutkiem natychmiastowym trenera Stefana Kamrowskiego;
- ukarać roczną dyskwalifikacją Grzegorza Warszawskiego;
- ukarać roczną dyskwalifikacją z zawieszeniem na dwa lata (licząc początek kary od 28 III br.) następujących zawodników: Andrzeja Boniewskiego, Janusza Cegińskiego, Ryszarda Głaza, Edwarda Jurkiewicza, Bogdana Leczyka, Stefana Pietrzyka, Wojciecha Rosińskiego, Józefa Tomaszewskiego i Dariusza Zeliga;
- pozwać społecznej funkcji kapitana drużyny Edwarda Jurkiewicza;
- wycofać z rozgrywek o Puchar Polski I drużynę koszykówki GKS Wybrzeże i zgłosić do rozgrywek starszych juniorów;
- obciążyć ukaranych zawodników obowiązkiem solidarnego pokrycia strat w hotelu w wysokości 6,75 zł.

Niezależnie od poważnych po- ciągnięć natury dyscyplinarnej zarząd klubu, dla zapobieżenia podobnym wypadkom w przysz- łości, podjął szereg decyzji natury organizacyjno-wychowawczej.

PAP

Hokejowe MŚ

W poniedziałek na hokejowych mistrzostwach świata w Wiedniu odbyły się dwa mecze. W pierw- szym Szwecja pokonała RFN 7:1 (2:0, 3:0, 2:1).

Czwarte zwycięstwo na hoke- jowych mistrzostwach świata Szwedzi odnieśli bez wielkiego wysiłku. Zmęczona meczem z USA drużyna RFN tylko momen- tami przeciwstawiała Szwedom równorzędna grę.

W drugim spotkaniu Związek Ra- dziecki odniósł dwucyfrowe zwy- cięstwo nad Rumunią 18:1 (4:0, 8:0, 6:1).

Piłkarze Lecha wyjechali do Kamienia

Piłkarze Lecha wykorzystując dwutygodniową przerwę w roz- grywkach mistrzowskich, wyje- chali wczoraj na zgrupowanie do ośrodka sportowego w Kamieniu koło Rybnika. Kolejarze bezpo- średnio z Kamienia udadzą się do Zabrze na ligowy mecz z Gor- nikiem (4 maja). W zespole braku- je Guta, który po kontuzji od- niesionej podczas meczu z Widze- wem ma nogę w gipsie, i nie wy- stąpi już na boisku do końca roz- grywek. (wł)

Pierwszy start łuczników

W Poznaniu rozegrano zawody otwarcia sezonu, będące pierw- szym startem zawodników w bie- żącym roku na otwartych torach. W imprezie udział wzięli łuczni- cy Surmy, Lesnika, Chrobrego Gniezna, spartakladowej repreza- tacji Łodzi oraz zespołu z NRD — Wisłutu Aue.

No przeszkodzie w uzyskaniu dobrych wyników stanęła pogoda. Ze względu na warunki atmosfery- czne nie rozegrano nawet ostatniej konkurencji — strzela- nia na odległość 30 metrów.

Wśród seniorów zwyciężyła Z. Bielajewska (Surma) — 804 pkt. przed swymi koleżankami klubo- wymi K. Kłerek — 782 pkt. i D. Kozak — 763 pkt. Wśród seniorów najcieńiej strzelał W. Szyman- czyk — 850 pkt., który wyprzedził B. Jurczenię — 822 pkt. (o- baj Surma) i H. Frankę (Wis- mut) — 747 pkt.

W pozostałych kategoriach wie- kowych triumfowali — juniorzy: A. Góra (Surma) — 790 pkt.; ju- niorki: M. Kik (Łódź) — 724 pkt.; juniorzy młodsi: P. Placzek (Sur- ma) — 846 pkt.; juniorki młodsze: B. Piątek (Surma) — 734 pkt.; młodzieżki: T. Waszak (Surma) — 647 pkt.; młodzieżki: M. Szware (Surma) — 686 pkt.

Międzynarodowe spotkanie Sur- ma — Wisłut wygrali poznania- cy 4727:4370 (kobiety 2359:2195 i mężczyźni 2368:2175). (wł)

Fibak wraz z kolegami trenuje w Poznaniu

Jutro na kortach Olimpij w Po- znaniu rozpoczyna się zgrupowa- nie polskich tenisistów przysto- wujących się do meczu o Puchar Davisa z Francją. Kapitan PZT — Zbigniew Bejdowski powołał na zgrupowanie następujących za- wodników: Wojciecha Fibaka, Ta- deusza Nowickiego, Jacka Niedź- wiedzkiego, Henryka Drzymalskie- go i Czesława Dobrowolskiego.

Mecz Polska — Francja odbę- dzie się w Warszawie w pierw- szych dniach maja. Dokładny ter- min ustalony zostanie przez obie zainteresowane strony, związki tenisowe Polski i Francji.

Włodzimierz Lubański już w Rembertowie

Natychmiast po meczu w Du- blińcu z Irlandią polscy piłkarze wrócili samolotem czarterowym do Warszawy i ok. 1.00 w nocy byli już w Rembertowie. Czeka- tu na nich Włodzimierz Lubań- ski, który w niedzielę wieczorem przyleciał z Brukseli.

Pojedynek z Irlandczykami, choć momentami ostry, nie spo- wodował na szczęście groźniej- szych urazów u naszych zawo- dników. Na ból palca nogi narze- kał jedynie Władysław Żmuda, ale prześwietlenie wykazało, że jest to tylko silne stłuczenie.

Poniedziałek był dniem ulgowym w programie zajęć. Rano omówi- no i przeanalizowano mecz w Du- blińcu, po południu piłkarze po- dani zostali odnowie biologicznej.

PAP

POŃIEDZIELNE opinie

Międzynarodowe regaty ósemek na Warcie były pierwszymi w tym roku zawodami wiosłarskimi.

Sekretarz poznańskiego OZTW — EDWARD ROZPĘDOWSKI: Regaty przebiegały w fatalnych warunkach atmosferycznych. Przez cały czas ich trwania wiał silny, zimny wiatr. Na startujących spadały co chwile strugi ulewnej deszczu. Temperatura powietrza była bardzo niska (8°C), zawodnicy marzli. Utrzymu- jący się od dłuższego czasu na War- cie wysoki stan wody, szybki nurt i wiatr utrudniały dopłynięcie na linię startu, ale te same warunki, po rozpoczęciu biegów pomagały wiosłarzom w pokonaniu dystan- su. Dlatego osiągnięte wyniki nie są miarodajne i na ich podstawie nie można oceniać formy poszcze- gólnych załóg. Mimo to, można stwierdzić, że poznańscy wykaza- li na ogół dobre przygotowanie do nadchodzącego sezonu. Bardzo do- brze wypadły osady czechosłowac- kie, a szczególnie ósemka juniorek, która wygrała zarówno swoją kon- kurencję jak i bieg seniorek. Na- tomiast zawodniczki NRD wykaza- ły słabą formę. (dm)

Do czołowych drużyn I ligi hoke- ja na trawie dołączył po ostatnich kolejkach poznański Pocztowiec.

Kierownik biura KS Pocztowiec, STEFAN JALOSZYŃSKI: W pierw- szych dwóch spotkaniach drużyna jeszcze nie grała najlepiej. W mi- niczną sobotę i niedzielę wysoko pokonaliśmy Górnika Siemianowic- ce (6:0) i Siemianowiczanek (3:0). Są więc pierwsze efekty solidnie przeprowadzonego okresu przygo- towawczego do sezonu, zwłaszcza zgrupowania w Klekru. Drużyna gra prawie w takim samym sku- rzdzie jak jesienią, ale bardziej ze- spółowo. Przyjęli się młodzi za- wodnicy: Andrzejczak i Merlinger (rocznik 1959 — przyp. red.). Jeżeli zespół nadal znajdować się będzie w tak dobrej dyspozycji psychi- cznej, wówczas ma szansę wygrać się do walki o mistrzostwo Polski. Najtrudniejsze dla nas mecze z Lechem i Spartą rozgrywamy na boiskach rywali. (ad)

Komunikat POZLA

Poznański Okręgowy Związek Lekkiej Atletyki organizuje kurs dla kandydatów na sędziów. Zgło- szenia należy kierować do sekre- tariatu POZLA, ul. Stalingradz- ka 22, telefon 586-32. (—)

2100 m a nie 21000

W artykule poświęconym Adeli Dankowskiej — „Z rekordem zna- gałam się 15 lat”, który publiko- waliśmy we wczorajszym nume- rze „Głosu”, z winy korekty mia- ła być podana wysokość na jaką wzniosła się znakomita pływacz- nia Adela Dankowska szczytowała na wysokości 2100 metrów, a nie 21 000 metrów, jak było w arty- kule. Przepraszamy. (—)

KWIECIEŃ 26 Wtorek Maril Marzeny Słońce: 5.32—20.10

TEATRY

OPERA — g. 19 Polskie Teatr Tańca — „Balet Poznański”. MUZYCZNY — g. 19 „Wesele Fonia”. POLSKI — g. 19 „Horsztyński”. NOWY — g. 19 „Letnicy”. LALKI i AKTORA — g. 10 „Tygrysek”.

KINA

KDF MUZA — g. 12, 14 „Syndy kat zbrodni” (USA 15 l.), g. 16, 18 „Barwy ochronne” (pol. 18 l.), g. 20 — seans zamknięty. KDF PALACOWE — g. 14.30 „Zadanie” (USA 15 l.), g. 17.30 Młodzieżowy DKF Klub X Muzy. g. 19.30 DKF „Kinematograf”. APOLLO — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Uśmiech” (USA 18 l.). BAŁTYK — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.30 „Serpico” (USA 18 l.). GONG — g. 10, 16, 18 „Tajemni czy blondyn w czarnym buciku” (fr. 15 l.), g. 12, 20 „Dzieje grzechu” (pol. 18 l.). GRUNWALD — g. 17, 19 „Tędrówka” (pol. 12 l.). GWIAZDA — g. 10, 12, 14, 16 „Ostatnia ofiara” (radz. 12 l.), g. 18, 20 „Most” (Jug. b.o.). KOSMOS — g. 17.30 „Przygody Robinsona Kruzo” (radz. b.o.), g. 20 „Kalina czerwona” (radz. 15 l.). MALTA — g. 16 „Krzyżacy” (pol. 12 l.), g. 19 „Premia” (radz. 12 l.). MINIATURA — g. 15.30, 17.30, 19.45 „Świadek koronny” (wl. 18 l.). OLIMPIA — g. 20 „Człowiek w dziczy” (USA 15 l.). OSIEDLE — g. 15, 17, 19 „W krainie pieczonych gotąbków” (NRD 15 l.). PANCERNIAK — g. 17, 19.30 „Yuriko — moja miłość” (radz. b.o.). RIALTO — g. 10, 12.30, 15.15, 17.30, 20 „Nie ma dymu bez ognia” (fr. 18 l.). RUSALKI (Swarzędz) — g. 17, 19.30 „Lili, kochaj mnie” (fr. 15 l.). TECCA — g. 15.30, 17.30, 19.30 „Papierowy księżyc” (USA 15 l.). WARTA — g. 10, 12, 14, 16, 18, 20 „Rzyzykant” (USA 15 l.). WILDA — g. 10, 13, 15.15, 19.30 „Człowiek z marmuru” (pol. 15 l.). WRZOS (Luboń) — g. 18 „Płomyk wieńców” (USA 15 l.). ZOO — ul. Krańcowa i ul. Zwierzyniecka — g. 9—19.

DZURY

SZPITAL: internia, chirurgia, okulistyka, neurologia — ul. Wal ki Młodych 7; laryngologia — ul. Grunwaldzka 16. Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego w Poznaniu: ul. Chelmońskiego 20 — tel. 66-00-65; nagłe zachorowania w domu, porady lekarskie, tel. 637-35; wypadki uliczne i w miejscach publicznych — tel. 999. Podstacje: ul. Bukowa 1, tel. 32-12-61; Osiedle Piastowskie 16, tel. 722-24, ul. Ugory 18, tel. 592-30, ul. Kościuszki 103, tel. 544-44; Luboń, tel. 120-339; Swarzędz, tel. 309 1 544-44. Centralny Ośrodek Informacji Poznańskiej Służby Zdrowia czynny codziennie, g. 7—22, tel. 939. Telefon Zaufania — 988 czynny całą dobę, al. Marcinkowskiego — dyżurują: lekarz psychiatra wżgl. psycholog. Porady prawne głównie z zakresu prawa rodzinnego, opiekuńczego, leczenia odwykowego i chorób społecznych, tel. 522-51. Apteki tylko dyżury nocne: Dąbrowskiego 140/142, Główna 92, Dzierżyńskiego 349, Mickiewicza 22, Kórnicka 24, Słowiańska, Staroleńska 19, Głogowska 107/109, al. Marcinkowskiego 11 (całą dobę).

RADIO

PROGRAM I: 8.35 Olsztyński konc. rozrywk.; 9.05 Z piosenka przez świat; 9.30 Radio Praga prezentuje; 9.45 Muzyczny upominek — Tanzania; 10.08 Tańce francuskie; 10.30 Niezapomniane stro nie — „Listy z podróży do Ameryki”; 10.40 Dzielna na świecie; 11.15 Wrocławskie propozycje muz.; 11.30 Lubelskie Studio Muz.; 12.25 Piosenki polskie bez szos; 13. Piosenka Zespół „Bonnie M”; 13.15 Klubowa rolnika; 13.35 Tańce ludowe różnych narodów; 14.03 Tańce kompozytorów polskich; 14.25 Rytmy młodych; 15.10 Z polskiej fonoteki; 15.35 Spotkanie z piosenką radziecką; 16.11 Nowe płyty „Polskich Nagrań”; 16.35 Interwiew; 17. Radiokurier; 17.20 Problemy kultury fiz.; 17.30 Nowości wiosennej piosenki; 18. Muz. i Aktualności; 18.33 Przeboje sprzed lat; 19.15 Ork. PR i TV w Łodzi; 19.40 Mel. angielskiego kina; 20.05 NURT — Pytania, odpowiedzi, dyskusje...; 20.25 Konc. żywcem nagrań; 20.35 Kuchnia; 20.45 Olimpijski alert młodzieży — Moskwa 80; 21.25 „Muzyczny kalejdoskop”; 22.23 Gra Ramseye Lewis; 22.30 Fala 77; 22.40 Mini-recital Ewy Bem; 23. Minął dzień; 23.15 „Rano session”. Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 4, 5, 8, 10, 12.05, 16, 19, 20, 21, 22. PROGRAM II: 8.35 Public. ekon. omówienia; 9. Interpretacje Polskiej Ork. Kameralnej pod dyr. J. Maksymliuka; 9.40 Dla przedszkoli; 9.45 Zwartowane podwórka i piąte też; 10 „Myśl współczesna”; 10 „Archetypy i symbole” na podstawie książki C. G. Junga; 10.30 Toczący fortep. gra W. Haas; 11 Dla kl. VIII (geografia); „Biała rzeka”; 11.40 Od Tatr do Bałtyku; 12.05 Czas dobrych gospodarzy; 12.25 Odpowiednie dać rzeczy słowo; 12.45 J. Elsnier: Sonata skrzypcowa D-dur; 13 Dla kl. III—IV (wych. muzyczne); „Poznajemy kompozyto-

Dobre tempo prac

1 maja na hotelu „Poznań” pojawi się wiecha

Mieszkańcy Poznania z zainteresowaniem śledzą posuwający się szybko montaż hotelu „Poznań” przy ul. Marchlewskiego. Z każdym dniem widoczny jest postęp tych robót. Z 16 kondygnacji części mieszkaniowej wznoszona jest ostatnia. Montaż rozpoczął się w lipcu roku 1976, choć według pierwotnych ustaleń miało to nastąpić miesiąc wcześniej. Pracom tym przeszkodziły trudności uruchomienia w wytwórni na Winogradach, nowej formy baterijnej, którą konstruowano do produkcji wielkich płyt dla potrzeb hotelu. Początkowe opóźnienia nadrobiono jednak „z nawiązką”. W harmonogramie przewidziano, że przy rozpoczęciu składania tej części budynku z elementów prefabrykowanych w czerwcu 1976 r., zakończenie nastąpi pod koniec maja br. Tymczasem prace są daleko zaawansowane — tak, że 1 maja zostanie zawieszona wiecha na ostatniej kondygnacji. Jest to przede wszystkim dla służyła brygad montażowych Stanisława Kokocińskiego i Edwarda Wieczorka z Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego nr 3 (generalny realizator inwestycji). Kierownik budowy — inż. Józef Rosiak, powiedział, że ludzie z tych dwóch zespołów odznaczają się rzetelnością i ambicją. Bez

względem na pogodę, a przecież podczas zimy aura nie zawsze sprzyjała pracom montażowym, nie schodzili ze swoich stanowisk. Z uporem dążyli do celu, aby na Święto Pracy hotel stanął pod dachem. Teraz, licząc już zmontowane piętra, można wierzyć, że tak się stanie. Sprawnie przebiegają także roboty wewnątrz całego budynku — w 5-kondygnacyjnej części gastronomiczno-technicznej i wyższej — mieszkaniowej. Doskonale spisuje się m. in. załoga Poznańskiego Przedsiębiorstwa Usług Drzewnych i Szklarskich „Pudisz”, która w magazynach skompletowała prawie wszystkie elementy stolarskie (drzwi, meble wbudowane i boazerie). Obecnie pracownicy „Pudiszu” zajmują się wyłącznie montażem tych elementów. Przy wznoszeniu hotelu zatrudnionych jest więcej przedsiębiorstw podwykonawczych, jak np. Poznańskie Przedsiębiorstwo Robót Instalacyjnych. Jego załoga również pracuje sprawnie, tak zresztą, jak pracownicy „Elektromontażu”. Najwięcej kłopotu jest obecnie z utrzymaniem zamówionych w odpowiednim czasie elementów marmurowych. Są one potrzebne nie tylko do obłożenia zewnętrznych partii hotelu, lecz także wielu pomieszczeń wewnętrznych. Kierownik budowy zapewnia, że poznański oddział Nowotarskich Zakładów Kamienia Budowlanego — mimo obecnych trud-

ności, wykona na czas swoje zadania. Ostatnio dyrekcja PPB nr 3 zdołała w porę zapobiec przesto- jom w wyposażeniu części niskiej w elementy masywne i szklane. Poznańska „Rzeźba”, w związku z innymi nie- mniej ważnymi pracami ograni- czyła nieco swój zakres robót w hotelu „Poznań”. Wobec tego, aby nie dopuścić do powstania zaległości, zaangażo- wano do tych prac brygadę z innych przedsiębiorstw. Wkrótce przystąpi się też do in- stalowania centrali telefonicznej. Aparatura do niej zakupiona w Rumunii jest na miejscu. Aby nie zaprzęścić okazji w otrzymaniu tej niezwykle sprawniej cen- trali, budowlani hotelu w ciągu dwóch dni całkowicie wykończyli pomieszczenia dla niej przeznaczo- ne. Jest to jeszcze jeden dowód, że na tej budowie sprawnie dzia- ła organizacja pracy, a zatrud- nionych tu cechuje duże zaangażo- wanie. Hotel „Poznań”, którego in- westorem jest Zarząd Inwestycji Hoteli „Orbis”, ma być gotowy w czerwcu 1978 roku — przed otwarciem Międzynarodowych Targów Poznańskich. Obecny stopień zaawan- sowania robót gwarantuje, że termin ten będzie dotrzymany. Wówczas miasto przybędzie największy i najnowocześniejszy hotel, zaprojektowany tak, jak „Północ” przez „Inwest- projekt” w Poznaniu. (a)

Dzisiaj telefonicznie

O podwyżce rent i emerytur

Osobom, zainteresowanym sprawami, związanymi z podwyżką emerytur i rent oraz innymi zmianami przepisów w tej dziedzinie przypominamy, że dzisiaj (wtorek, 26 IV) w godzinach od 12 do 15 przy redakcyjnych telefonach będą dyżurowali przedstawiciele kierownictwa poznańskiego oddziału Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, by udzielać informacji i wyjaśnić. Oto numery telefonów: 66-57-18, 66-59-39, 600-41 wewn. 215 i 216. Jeśli ktoś nie ma możliwości skorzystania z telefonu lub nie zdoła w podanych godzinach uzyskać połączenia z redakcją, może swe pytania przesłać listem (zaopatrzoną w wyraźny podpis i adres nadawcy) do redakcji „Głosu Wielkopolskiego”, 60-959 Poznań, ul. Grunwaldzka 19, skrytka pocztowa nr 1074. Specjaliści z ZUS odpowiedzą wyczerpująco na każdy list w możliwie jak najkrótszym terminie. (zk)

Krytycznym okiem

Dwa lata ciemności

Trudno się dziwić niezadowoleniemu personelu i konsumentów kawiarni i restauracji „Kasztelańskiej” na Ratajach, skoro wieczorem panują w jej sąsiedztwie przyswiołowe egipskie ciemności. I to nie od kilku dni, tygodni, czy nawet miesięcy, lecz od około dwóch lat. Na nic zdają się różne interwencje — otaczające ten teren lampy ciągle się nie palą (jasno jest dopiero przy ul. Staroleńskiej). Ciekawe, jak długo nikt się tym nie zainteresuje? Może „potrzebne” jest jakieś dotkliwsze pobicie lub dokonanie w ciemnościach innego przestępstwa, bo na razie dochodzi tam „tylko” do drobnych bójek. (bop)

MALEJDOSKOP POZNAŃSKI

Nowe kolo TPPR powstało w województwie poznańskim. Utworzono je przy Swarzędzkiej Fabrykach Mebli; 150 pracowników otrzymało legitymacje towarzyszywa i ustaliło na zebraniu organizacyjnym kierunki pracy na najbliższy okres. Przewodniczącym kół został Józef Ławryńczak. Powiększają się szeregi ORMO-wców na Nowym Mieście. Dzisiaj kolejna ich grupa przyjęta będzie w poczet organizacji. Na spotkaniu aktywni nowomieskiejskiego w domu kultury „Stomilu” kilkudziesięciu nowo przyjętym ormowcom z zakładów pracy tej dzielnicy wręczono zło- żoną legitymacje. (bop)

SYGNAŁY I ODPOWIEDZI

Stary czytelnik i mieszkaniec Osiedla Kosmonautów zgłasza uwagi o organizacji tutejszego sklepu spożywczego (ciastka obok proszków do prania) oraz braku innych placówek handlowych i usługowych (drogerii, fryzjera, pralni), choć osiedle ma już trzy lata. Wydział Handlu i Usług (Ekspozytura — Stare Miasto) proponuje, aby czytelnik uwagi te skierował do Komitetu Osiedlowego. Działająca przy tym Komitete Komisja Handlu winna ocenić wnioski i przekazać do Urzędu Miasta swoje sugestie. (668) Od chwili, kiedy w barze kółkajowym „Wisienka” na Dęb- cu wprowadzono do sprzedaży piwo, z braku ubikacji konsumentów zanieczyszczała otoczenie pobliskich domów i pawilonu handlowego. Albo więc otworzyć tam szatnia, albo zlikwidować wyszynk piwa, zapewniając w barze większy wybór ciastek i kremów — proponuje Janina P. Zakład Restauracji WSS „Spole- tem” z braku możliwości wydzie- lenia pomieszczenia na WC w ba- rze „Wisienka”, wyeliminował ze sprzedaży piwo. (917) Idzie wiosna i niejedną z nas, spragnioną świeżego powietrza, wychodzi na skwery, do parków. Ale ławek tam nie ma. Dużą ich część przez zimę ktoś poprzeprosił na prywatne podwórka i placiki, jak np. za „Mer- kurium”. A na skwerku przed ho- telem ławek brak — pisze An- na N. Zarząd Zieleni Miejskiej dzie- kuje czytelniczce za uwagi, po- dyktowane troską o wygląd mia- sta. Ławki są co roku odnawia- ne i ustawiane we właściwych miejscach. Trzeba jednak nie- ustannie odwoływać się do poczu- cia obywatelskiej odpowiedzial- ności mieszkańców, by otaczali opieką urządzenia państwa. (846)

Sprzedaj także przed sklepami



Podczas ubiegłorocznej kampanii „Owoce dla każdego”, zorganizowano w Poznaniu wiele punktów sprzedaży przed sklepami Wojewódzkiej Spółdzielni Ogrodniczo-Pszczelarskiej. Są one potrzebne nie tylko w pełni sezonu, gdy trudno pomieścić towary w magazynach i na półkach. WSOP upowszechnia zatem tę formę obsługi klientów; przed jej sklepami i w różnych punktach miasta coraz więcej straganów i stoisk. Na zdjęciu: stoisko przed sklepem nr 81 przy ul. 27 Grudnia, czynne codziennie, wyróżniające się dobrym zaopatrzeniem. (pk) Fot. — H. Kamza

Rady Młodych Specjalistów

Sposób na lepszą robotę

O „młodzieżowym sposobie na adaptację” nowych pracowników pisaliśmy na naszych łamach sporo. Wszystkie te działania mają jeden generalny cel — jak najszybciej wprowadzić nowego pracownika w problemy zawodu, ułatwić pierwsze dni, jeśli to możliwe związać z zakładem na stałe. Sporo tych obowiązków, w odniesieniu do kadry inżyniersko-technicznej biorą na siebie zakładowe Rady Młodych Specjalistów. Dla przykładu w poznańskich HCP prowadzone są tzw. „karty młodego specjalisty” dla wszystkich osób z wyższym wykształceniem, które nie ukończyły jeszcze 30 lat. Stanowią one podstawę do zorientowania się w każdej chwili w technicznych i organizacyjnych umiejętnościach młodej kadry technicznej. To jedna z form pracy Rady Młodych Specjalistów w „Cegiel- skim”. Dużą wagę przywiązuje się do szkolenia młodych pracowników m. in. zaznajamiania ich z prawem wynalazczym i patentowym, co ma znaczny wpływ na popularyzację wynalazczości i racjonalizacji wśród młodych fachowców. Rezultatem tego działania są konkretne wyniki, które osiągała młodzi fachowcy z HCP w Turnieju Młodych Mistrzów Techniki. Podobnymi problemami zajmuje się Rada Młodych Specjalistów w poznańskich ZNTK, które jednak szczegól-

ODPOWIADAMY

Danuta Graffunder. — Ogólni- kowe interwencje nie odnoszą skutku. W konkretnym przypadku należy zawiadomić o postoso- waniu bez opieki psie najbliższy komisariat MO. (149) M. Spigielowa, ul. Dojazd. — Radzimy zwrócić się do Ośrodka

Informacji o Usługach, ul. Czer- wonej Armii 52/53, telefon 506-44. Tam otrzyma Pani wyczerpujące dane na temat skór. (856) B. L., ul. Grodziska. — Pro- szymy podać nazwisko swoje oraz osoby zainteresowanej, abyśmy mogli przeprowadzić interwencję. (158) Joanna H., ul. Mazowiecka. — Osad herbaciany w imbrycach porcelanowych, na szklance filiżance, usunie Pani bardzo wo- czmatką, nasyconą solą. (191)

Wiadomości: 12, 16.

TELEWIZJA

PROGRAM 1: 6 — R-TV Szkoła Średnia — Chemia: „Węglowodory aromatyczne”; 6.30 — R-TV Szkoła Średnia — Biologia: „Plazy i gady”; 7.35 — „Blizniacy” — film fab. prod. NRD; 9 — Język polski, kl. V — Spotkanie z pisarzem — A. C. Centkiewicz; 10 — Dla szkół — „Czer- wone, żółte, zielone”; 12.55 — „Gdzie się bawić” (kol.); 12.55 — Pro- gram dla szkół średnich — Ro- dzina współczesna; 13.45 — TV Technikum Rolnicze — Historia: „Kultura średniowiecza w Pol- sce”; 14.30 — TV Technikum Rol- nicze — Uprawa roślin; 16 — „Obiektyw”; 16.20 — Dziennik (kol.); 16.30 — Studio Telewizji Młodych — tym razem magazyn poświęcony w całości „Sztandarowi Młodych”; 17.10 — Inicjatywy program public. (kol.); 17.20 — „Kółko i krzyżyk” — teleturniej; 18.05 Mag. motoryzacyjny; 18.25 — W Starym Kinie: „Komicy nie- mego ekranu” — montaż niemie- ckiej komedii prod. ang.; 18.50 — „Ra- dzimy rolnikom” (kol.); 19 — Do

rywki; 13.50 „Pamiętnik z trzech mórz i jednego oceanu” — odc. pow. J. S. Stawińskiego; 14 Kon- certy i utwory kameralne B. Bar- toka; 15.10 Główna, kastaniety i piosenka; 15.30 1-1 — o sporcie rozmawiają B. Tomaszewski i S. Wysocki; 15.45 Rock and rolle zespołu Mud; 16 Rozsyfrowujemy piosenki; 16.20 Genealogia standardu; 16.45 Nasz rok 77; 17.05 Muz. pocztą UKF; 17.40 Wer- nisaż — Jerzy Cieślak; 18 Muzy- kobranie; 18.30 Polityka dla wszy- stkich; 18.45 Blues wczoraj i dziś; 19.15 Książka tygodnia — „B. Mro- żek „Gandhi”; 19.35 Opera — S. Prokofiew: „Wojna i pokój”; 19.50 „Ludzie i drzewa” — pow.; 20 Mini-max — czyli minimum słów, maksimum muzyki — aud. Piotra Kaczkowskiego; 20.40 — „Martwe dusze” — w teatrze — aud. Wa- lentyny Toczyńskiej i Ziemowita Fedecińskiego; 21.05 Wielki pianista W. Horowitz — fanatyczny Scarlat- tie go; 21.50 Bossa nova na organach; 22.08 Gwiazda siedmiu wieczorów — zespół 2 + 1; 22.15 Pow. w wyd. dż. — Teodor Parnicki: „Srebrne orły”; 22.45 Śpiewa A. Pugaczowa; 23 Swoje ulubione wiersze recytuje S. Celińska; 23.05 Czas relaksu; 23.50 Śpiewa Nana Mouskouri. Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 10.30, 12.05, 15, 17, 19.30, 22. PROGRAM IV: 6.45 Radio- express; 8.10 Nie tylko dla stu-

chaczy w mundurach — Polska w obliczu najazdu hitlerowskiego; 11 Dla kl. II lic. (jęz. polski): „Był sobie Kmicic”; 11.30 F. Flotow — kompozytor „Marty”; 12.05 Czas dobrych gospodarzy; 12.25 Turniej kapel i śpiewaków ludowych; 13 Czy znasz swoje prawo? — Prawo pracy — zagad- nienia poruszane w listach stu- chaczy; 13.15 Z radiowej fonote- ki muz.; 13.50 Dla szkół średnich (chemia): „Biosynteza”; 14.25 „Ostoją” — rep.; 14.55 „W taj- nych drukarniach Warszawy” — fragm. książki M. Wojewódzkie- go; 15.15 Mistrz książek w każdym domu; 15.30 „Matysiakowie”; 16.05 J. S. Bach: „Koncert włoski” F-dur „BWV 971”; 16.20 Wszech- nica rodzinna; 16.40 Z dyktu: Po- stawy i działanie; 16.50 Radio- express; 17 Poznańska Wiosna Muzyczna — Festiwal Muzyki Współczesnej; 17.15 Aud. społ.; 17.25 Poznań muzyką malowaną; 17.50 Program setereof.; 18.25 Roz- mowy o sprawach rolnictwa; 18.40 Spotkanie z historią — epitafium dla stu tysięcy; 19 Radiowo-TV Szkoła Średnia dla Pracujących — Język polski — Monologi ro- mantyczne; 19.15 Jęz. angielski; 19.30 „Dni Muzyki Karola Szyma- nowskiego w Zakopanem” — od- tworzenie koncertów; 21 J. Haydn: 86 symf. D-dur; 21.30 Echo festiwalu muz. organowej — Magadino 1976 r.; 22.15 Nauka

Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30. PROGRAM III: 8.30 Co kto lu- bi; 9 „Ludzie i drzewa” — odc. 1 pow. A. Ajlsli; 9.10 Przypomi- namy rock — operę „Catch my soul”; 9.30 Nasz rok 77; 9.45 Dy- skografia Daniela Szafrana; 10.55 Kiermasz płyt wytwórni Jugoton; 11 Życie rodzinne; 11.30 Mata hi- storia jazzowej trąbki; 12.25 Za- kierownicą; 13 Powtórka z roz-